

Club Brugge kibicowsko

Poniedziałek, 19 października 2015 r. godz. 17:37, źródło: Legionisci.com

Już w czwartek na Łazienkowskiej rozegrany zostanie kolejny mecz Ligi Europy, a na Łazienkowską przyjadą fani Clubu Brugge. Belgowie przyjaźnią się z FC Den Haag, a w swoim kraju są jedną z lepszych kibicowsko ekip. Główna grupa ultras to Blue Army, która przygotowuje oprawy meczowe.

W swojej historii przygotowali choreografie przygotowywane z różnych elementów - zarówno kartoniady, malowane i szyte sektorówki, czy flagi na kiju. Odpalają również pirotechnikę - najczęściej świece dymne. Grupa posiadająca około tysiąca członków powstała 17 lat temu. Inną grupą dbającą o atmosferę na trybunach - głównie doping, ale czasem zajmującą się również oprawami jest ekipa The North Fanatics.

Młyn Clubu Brugge zasiada za jedną z bramek (trybuna północna) na dwupoziomowej trybunie. Sektor gości mogący pomieścić 1500 osób znajduje po ich przekątnej. Największą kosą Clubu Brugge są Anderlecht Bruksela oraz Gent - lokalny rywal z oddalonej o 30 kilometrów od Brugii Gandawy.

Przed kilku laty z Brugią rywalizował Lech, a później Śląsk. Polskie ekipy w Belgii pokazały się z dobrej strony. Belgowie natomiast na wyjazdach nie prezentowali najwyższej formy. Dość powiedzieć, że we Wrocławiu stawiała się zaledwie setka z dość ubogim oflagowaniem. W lepszych liczbach Club Brugge pojawia się przy okazji wyjazdów na Wyspy Brytyjskie. Na pewno w czwartek stadionie Legii nie należy spodziewać się zbyt licznej grupy gości.